

Marta Karkowska

## Między literą prawa a praktyką. Reakcje na odgórne regulacje związane z rozprzestrzenieniem się COVID-19 w latach 2020 i 2021

### Between the letter of the law and practice. Responses to top-down regulations related to the spread of COVID-19 in 2020 and 2021

The subject of the article is an analysis of individual perception and effectiveness of legal acts adopted in Poland in relation to the spread of the SARS-CoV-2 virus. The presented analyses concern the ways of actual implementation of selected top-down recommendations, bans, orders and restrictions on staying in the public space in relation to the spread of COVID-19. The aim of the article is to present the ways in which state-wide regulations were perceived and adopted by representatives of the Polish society between March 2020 and July 2021. In this context, the author discusses the specificity of these regulations, the variability and continuity of attitudes towards them, but also the impact of different factors on the perception and implementation of the most important normative acts. The analyses are based on data and research materials obtained from qualitative research projects conducted in 2020 and 2021 on the social impact of the pandemic.

<b>DOI</b>	<a href="https://doi.org/10.31268/StudiaBAS.2022.02">https://doi.org/10.31268/StudiaBAS.2022.02</a>
<b>Słowa kluczowe</b>	pandemia, COVID-19, prawo, badania jakościowe, Polska
<b>Keywords</b>	pandemic, COVID-19, law, qualitative research, Poland
<b>O autorce</b>	doktor nauk humanistycznych, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Biuro Analiz Sejmowych • ✉ <a href="mailto:mkarkowska@ifispan.edu.pl">mkarkowska@ifispan.edu.pl</a> • ORCID 0000-0003-0747-4332



Artykuł został udostępniony na licencji Creative Commons – Uznanie Autorstwa 3.0 Polska (CC BY 3.0 PL).

## Wstęp

Pojawienie się i rozprzestrzenianie wirusa SARS-CoV-2 w marcu 2020 r. dla zdecydowanej większości polskiego społeczeństwa było zupełnie nowym doświadczeniem. Wynikało to nie tylko z długiego czasu, jaki minął od poprzednich epidemii<sup>1</sup>, lecz także z nagłego wprowadzenia wielu dotkliwych ograniczeń i restrykcji, które przybrały postać obowiązków, nakazów i zakazów nałożonych przepisami prawa i regulujących wiele sfer życia codziennego. Już choćby z tych względów warto bliżej przyjrzeć się procesom, które towarzyszyły wspomnianym zmianom, a także temu, jak były one odbierane i jak faktycznie realizowano wprowadzone przepisy.

Kwestie wdrażania „pandemicznego” prawa, a także indywidualne i zbiorowe reakcje na nie zarówno w Polsce, jak i w innych państwach były już elementem analiz przedstawicieli różnych nauk. Warto jednak wspomnieć nie tylko o porównawczych analizach prawnych<sup>2</sup> czy badaniach

1 Ł. Afeltowicz, M. Wróblewski, *Socjologia epidemii. Wyłaniające się choroby zakaźne w perspektywie nauk społecznych*, Wydawnictwo UMK, Toruń 2021.

2 Por. *Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, C.H. Beck, Warszawa 2021.

psychologów rozpatrujących uwarunkowania jednostkowych reakcji na restrykcje i rekomendacje mające na celu ograniczenie skutków pandemii COVID-19<sup>3</sup>, lecz także o badaniach prowadzonych przez socjologów. Najszerzej dostępne i najczęściej cytowane są badania ilościowe, a więc wykorzystujące metody, w których podstawą analiz rozpatrywanych zjawisk są parametry liczbowe i w których zwraca się uwagę na reprezentatywność wyników czy powiązania między zmiennymi. Wiele z nich jest prowadzonych regularnie przez duże ośrodki badawcze mające status fundacji i wspierane przez państwo, takie jak Centrum Badania Opinii Społecznej, a także przez komercyjne agencje badawcze współpracujące z instytucjami europejskimi, np. Kantar Public współdziałający z Eurobarometrem. Przestrzeganie restrykcji wprowadzonych w związku z pandemią było w świetle tych badań rozpatrywane najczęściej w kontekście oceny działań instytucji, takich jak polski rząd czy organy UE, ale też obaw przed zarażeniem się koronawirusem (jak potocznie określano wirus SARS-CoV-2)<sup>4</sup> czy przestrzegania obostrzeń i adekwatności kar za ich łamanie<sup>5</sup>. Badania ilościowe nad tymi zagadnieniami były prowadzone także w ośrodkach akademickich. Tematy związane z reakcjami na wybrane „pandemiczne” regulacje najczęściej okazywały się drugoplanowe, ale się pojawiały. Przykładem mogą być choćby badania nad życiem codziennym<sup>6</sup> czy bardziej szczegółowe – nad zjawiskiem pracy zdalnej<sup>7</sup> lub emocjonalnymi i społecznymi kosztami pandemii<sup>8</sup>.

Analizy materiałów pozyskanych w ramach badań jakościowych, w których odnoszono się do sytuacji pandemii, były podejmowane zdecydowanie rzadziej. Co więcej, badania tego rodzaju, co do zasady niereprezentatywne, które miały na celu poznanie postaw, trudno mierzalnych wartości, motywów działań czy ich nieujawnianych przyczyn (także ze względu na zastosowaną

3 Por. J. Dymecka, *Psychospołeczne skutki pandemii COVID-19*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia” 2021, t. 16, nr 1–2, s. 1–10, <https://doi.org/10.5114/nan.2021.108030>; M. Zajenkowski *et al.*, *Who Complies with the Restrictions to Reduce the Spread of COVID-19? Personality and Perceptions of the COVID-19 Situation*, „Personality and Individual Differences” 2020, nr 166, <https://doi.org/10.1016/j.paid.2020.110199>; E. Long *et al.*, *COVID-19 Pandemic and its Impact on Social Relationships and Health*, „Journal of Epidemiology & Community Health” 2021, t. 76, nr 2, <https://doi.org/10.1136/jech-2021-216690>.

4 E. Umańska, *Obawy przed zarażeniem się koronawirusem i postrzeganie działań rządu w czerwcu*, „Komunikat z badań CBOS” 2021, nr 79.

5 M. Felisiak, *Opinie o epidemii koronawirusa i związanych z nią restrykcjach*, „Komunikat z badań CBOS” 2020, nr 58.

6 Ukazały się trzy raporty o życiu codziennym w czasie pandemii: R. Drozdowski *et al.*, *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z pierwszego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/różne\\_prezentacje\\_etc/Życie\\_codziennie\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_-\\_Wydział\\_Socjologii\\_UAM\\_-\\_WWW.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/różne_prezentacje_etc/Życie_codziennie_w_czasach_pandemii_-_Wydział_Socjologii_UAM_-_WWW.pdf) [dostęp: 18 marca 2022 r.], R. Drozdowski *et al.*, *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z drugiego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/Życie\\_codziennie\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_Raport\\_z\\_drugiego\\_etapu\\_badan\\_wersja\\_pełna.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/Życie_codziennie_w_czasach_pandemii_Raport_z_drugiego_etapu_badan_wersja_pełna.pdf) [dostęp: 18 marca 2022 r.], R. Drozdowski *et al.*, *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z trzeciego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/Życie\\_codziennie\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_Raport\\_z\\_trzeciego\\_etapu\\_badan.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/Życie_codziennie_w_czasach_pandemii_Raport_z_trzeciego_etapu_badan.pdf) [dostęp: 18 marca 2022 r.].

7 K. Kozioł-Nadolna, A. Suchocka, *Uwarunkowania pracy zdalnej w organizacjach w czasie pandemii COVID-19*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2021.

8 *Trauma pandemii COVID-19 w polskim społeczeństwie*, red. P. Długosz, CeDeWu, Warszawa 2021.

metodologię) pojawiły się zdecydowanie później. Przykładami mogą być analizy skutków tzw. lockdownu, odzwierciedlone m.in. w materiałach pamiętnikarskich<sup>9</sup>, w przeprowadzonych w czasie pandemii wywiadach<sup>10</sup> czy studiach przypadków opartych na zróżnicowanym materiale badawczym<sup>11</sup>, ale też inne badania jakościowe prowadzone w wybranych grupach rozmówców<sup>12</sup>.

Ze względu na zmianę, jaką spowodowała pandemia, badania skutków rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2 w mniejszym lub większym stopniu odwołują się do kwestii recepcji i percepcji wprowadzonych restrykcji oraz obostrzeń, które jednak rzadko są w centrum zainteresowania badaczy. Tym bardziej więc istotne wydaje się bliższe przyjrzenie się postawom wobec „pandemicznych” restrykcji, zakazów i nakazów, działaniom z nimi związanym, a także wskazanie ich przyczyn i skutków.

Na kolejnych stronach niniejszej pracy zostaną omówione reakcje na wybrane regulacje, które weszły w życie w Polsce w związku z potrzebą tzw. walki z pandemią. Przedmiotem zainteresowania będą głównie przekonania, oceny, ale też faktyczne realizacje różnych uregulowań normatywnych (głównie ustaw, rozporządzeń i zarządzeń, mających na celu zapobieganie rozprzestrzenianiu się COVID-19), które przyjęto w ciągu pierwszych 12–18 miesięcy trwania pandemii w Polsce. Kluczowe będzie postrzeganie zasad i określenie faktycznych reakcji na regulacje, które miały na celu utrzymanie rygoru sanitarnego, w tym stosunku do zachowania tzw. dystansu społecznego (ang. *social distancing*), konieczności dezynfekcji oraz zakrywania ust i nosa w miejscach publicznych (tzw. zasada DDM – dystans, dezynfekcja, maseczka), nade wszystko jednak do ograniczeń dotyczących różnego rodzaju aktywności fizycznych w przestrzeni publicznej. Będą więc istotne nie tylko znajomość czy oceny nowych regulacji, lecz także faktyczne sposoby realizacji nowych norm, manifestujące się zarówno w deklaracjach stosowania się do obowiązujących przepisów, jak i opisach własnych i cudzych doświadczeń czy obserwowanych sytuacji.

Tematy te będą poruszane z uwzględnieniem czynnika, jakim jest czas. Na analizy tego rodzaju pozwala charakter pozyskanych materiałów, zebranych w ramach jakościowego badania podłużnego, które ukazało opinie badanych na podobne tematy wiosną i latem 2020 r. oraz 2021 r. Dzięki temu było możliwe przedstawienie wniosków dotyczących nie tylko egzekwowania prawa czy jego generalizujących ocen, lecz także różnych (też tych nieprzewidzianych przez badaczy czy decydentów) sposobów jego interpretacji w rozmaitych sytuacjach, znaczenia wpływu czasu czy roli doświadczenia i refleksji. To zaś umożliwiło opisanie, jak zostały odebrane

9 *Dzienniki stanu pandemii (czytane z perspektywy socjologii codzienności)*, red. W. Gumuła, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2021; M. Łukianow, A. Gop, J. Skrzypowska, *Rodzicielskie doświadczenia nauczania zdalnego w okresie pandemii COVID-19*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 3, s. 47–71, <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.3.3>.

10 P. Binder, *Praca zdalna w czasie pandemii i jej implikacje dla rodzin z dziećmi – badanie jakościowe*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2022, t. 18, nr 1 (w druku).

11 M. Halamska, J. Kurczewski, A. Ptak, *Władza lokalna w stanie niewyuczajnym*, „Wieś i Rolnictwo” 2020, nr 3(188), s. 91–118, <https://doi.org/10.53098/wir032020/05>.

12 A. Popyk, *Home As a Mixture of Spaces during the COVID-19 Pandemic: The Case of Migrant Families in Poland*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 3, s. 27–45, <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.3.2>.

i wprowadzone przez przedstawicieli polskiego społeczeństwa nigdy wcześniej nieprzyjmowane w skali państwa regulacje i jak te przepisy wpłynęły na praktyki społeczne w badanym okresie.

## Aspekt teoretyczny analiz

Perspektywę teoretyczną analiz wyznaczyły prace dotyczące skuteczności prawa<sup>13</sup> (lub jego efektywności), rozpatrywanej w kontekście prestiżu prawa i praktyki realizacji norm prawnych<sup>14</sup>, a także postaw wobec prawa i popularnej kultury prawnej<sup>15</sup>. Do analizy wypowiedzi dotyczących tych kwestii wykorzystano wnioski z badań L. Petrażyckiego i jego kontynuatorów<sup>16</sup>, wskazujących na znaczenie różnych czynników, w tym emocji, w procesie przyjmowania określonych reguł (głównie prawa oficjalnego) i dostosowania się do nich<sup>17</sup>. Ważne okazały się też te konstatacje, które odnosiły się do prawa jako zbioru swoistych zasad postępowania i uwzględniały faktyczne rozumienie oraz stosowanie odgórnie wprowadzonych aktów prawnych. Kwestie te, poruszane zarówno przez L. Petrażyckiego, jak i przez jego następców, pozwoliły zwrócić uwagę na zmienność postaw wobec różnych uregulowań normatywnych, w tym uznania dla zasad<sup>18</sup>. Stały się też punktem wyjścia do analiz nie tylko stosunku do odgórnie wprowadzanych norm, lecz także faktycznego sposobu realizacji uregulowań, różnic pomiędzy deklaracją a praktyką.

Po uwzględnieniu wspomnianych ram teoretycznych analiz najpierw zostaną ogólnie przedstawione kwestie związane z postrzeganiem regulacji wprowadzonych w związku z pandemią w latach 2020 i 2021, a następnie – te związane z deklarowaną i faktyczną realizacją uregulowań w różnych okresach. Będą one punktem wyjścia do określenia z jednej strony trudności i problemów, z jakimi wiązało się przyjęcie nowych przepisów i podporządkowanie się im, a także efektywności wprowadzanych regulacji, z drugiej zaś – motywów, jakie skłaniały do realizacji lub kontestacji nowych, „pandemicznych” aktów prawnych.

Konfrontacja treści wywiadów przeprowadzonych w dwóch okresach, a dotyczących tych samych bądź podobnych kwestii pokazała, jak istotny okazał się czynnik czasu. Jego znaczenie ujawniły przede wszystkim odmienne perspektywy prezentowane przez biorących udział w ba-

13 M. Borucka-Arctowa przez skuteczność prawa w szerszym znaczeniu rozumie zgodność społecznych rezultatów działania danej normy prawnej z zamierzeniami prawodawcy, a w węższym znaczeniu – zgodność postępowania adresata normy prawnej z wzorem zachowania zawartym w normie; por. *eadem*, *O społecznym działaniu prawa*, PWN, Warszawa 1967, s. 11.

14 A. Podgórecki, *Prestiż prawa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.

15 J. Kurczewski, *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2(185), s. 33–60; A. Kojder, *Leon Petrażycki. Zarys socjologii emocjonalnej [w:] Profilaktyka społeczna i resocjalizacja*, red. J. Kwaśniewski, t. 15, Warszawa 2010, s. 307–320.

16 L. Petrażycki, *Emocjonalne zarażenia [w:] O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, oprac. A. Kojder, PWN, Warszawa 1985, s. 441–453.

17 L. Petrażycki, *Mysli Leona Petrażyckiego*, red. A. Kojder, Oficyna Naukowa, Warszawa 2016; S. Tkacz, *O „pozytywności” i „oficjalności” prawa w teorii Leona Petrażyckiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, R. 67, z. 1, s. 75–92.

18 A. Kojder, *Destrukcyjność normatywności: jej współczesne przejawy i skutki społeczne [w:] Śląsk–Polska–Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej. Xięga X Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*, red. A. Sułek, M. Szczepański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998, s. 354–370.

daniu rozmówców kilka miesięcy po ogłoszeniu stanu pandemii i po ponad roku od tego wydarzenia. Z tego powodu konieczne było skorzystanie z koncepcji teoretycznych dotyczących znaczenia postrzegania przeszłości i wagi perspektywy teraźniejszości dla interpretacji przeszłych zdarzeń. Kluczowe będą zwłaszcza te teorie, które okazały się pomocne w interpretacjach pandemii jako doświadczenia wielowymiarowego i wielowątkowego, będącego udziałem różnych grup osób, a jednocześnie zróżnicowanego ze względu na swoją długotrwałość i zmienność<sup>19</sup>.

## Podstawy analiz

Podstawą analiz będą dane i materiały badawcze uzyskane w ramach przeprowadzonego w 2021 r. projektu badawczego „Społeczne skutki pandemii. Wybrane kategorie społeczno-demograficzne w perspektywie stylów życia – badanie podłużne”<sup>20</sup>, a także dane, materiały badawcze i wnioski z przeprowadzonego rok wcześniej badania w grupie tych samych rozmówców, biorących udział w realizowanym w Instytucie Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk (IFiS PAN) badaniu „Uwarunkowania zmiany postaw społecznych i stylu życia w kontekście aktualnych wyzwań związanych ze zmianami klimatu na przykładzie pandemii COVID-19 w Polsce”<sup>21</sup>.

Ramy teoretyczne obu przedsięwzięć badawczych zostały wyznaczone przez wybrane koncepcje stylów życia<sup>22</sup>, co pozwoliło na bliższe przyjrzenie się nie tylko życiu zawodowemu i rodzinnemu rozmówców, lecz także ich szerzej rozumianym relacjom społecznym. W wyniku realizacji obu projektów pozyskano też materiały dokumentujące refleksje badanych na temat ich życia, wartości, priorytetów, ale też emocje czy przemyślenia, które pojawiły się w czasie pandemii.

W ramach badania realizowanego między kwietniem a lipcem 2020 r. przeprowadzono 150 rozmów z osobami mieszkającymi w dziewięciu województwach położonych w północnej, środkowej i południowej Polsce. Przy doborze rozmówców uwzględniano ich wiek, płeć oraz sytuację życiową. Rozmówcy zostali podzieleni na trzy kategorie, które nazwano na potrzeby badania następująco: „młodzi samodzielni” (osoby do 35. roku życia, niemieszkające z rodzicami, uniezależnione od ich pomocy), „rodziny z dziećmi” oraz „seniorzy” (osoby powyżej 65. roku życia). Zwracano też uwagę na wykształcenie oraz typ zamieszkiwanej miejscowości. Dzięki temu

19 A. Erll, *Afterword: Memory Worlds in Times of Corona*, „Memory Studies” 2020, t. 13, nr 5, s. 861–874, <https://doi.org/10.1177/1750698020943014>; eadem, *Jenseits des Erwartungshorizonts. Pandemie und kollektives Gedächtnis*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 2021, <http://www.bpb.de/apuz/geschichte-und-erinnerung-2021/341148/pandemie-und-kollektives-gedaechtnis> [dostęp: 10 lutego 2022 r.].

20 Projekt prowadzony w IFiS PAN w ramach zlecenia nr 16/2021. Zespół badawczy tworzą: dr hab. Hanna Bojar, dr Piotr Binder, dr Marta Karkowska i dr Kinga Zawadzka z IFiS PAN oraz dr hab. Dariusz Wojakowski z Akademii Górniczo-Hutniczej.

21 Projekt sfinansowany ze środków Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego (umowa nr PZ.022.19.2020.CC-CD).

22 Głównie: *Style życia w miastach polskich (u progu kryzysu)*, red. A. Siciński, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988; A. Siciński, *Styl życia, kultura, wybór. Szkice*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2002; A. Giddens, *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa 2002.

wywiady przeprowadzono zarówno z osobami posiadającymi wykształcenie wyższe, jak i z tymi z wykształceniem średnim czy zawodowym, zamieszkującymi miejscowości kwalifikowane jako miasta wojewódzkie, mniejsze miasta i wieś. Wywiady w 2020 r. trwały średnio około godziny. Przeprowadzono je głównie za pośrednictwem zdalnych narzędzi komunikacji (np. Skype, Zoom, Messenger), co pozwoliło w krótkim czasie zapoznać się ze spojrzeniem na pandemiczną rzeczywistość licznej grupy osób zamieszkujących różne regiony Polski.

W 2021 r. powrócono do tych rozmówców i przeprowadzono 90 wywiadów<sup>23</sup>. W trakcie realizacji badania zostały zachowane pierwotne wytyczne, dzięki którym w badanej grupie znalazły się osoby zróżnicowane ze względu na płeć, miejsce zamieszkania czy sytuację życiową.

Z powodu upływu czasu, nowej sytuacji pandemicznej, dynamiki zmian zachodzących w odstępnie roku, ale też zainteresowań badawczych osób zaangażowanych w projekt zmienił się scenariusz wywiadu. Dane empiryczne zawarte w częściowo ustrukturyzowanych wywiadach zgromadzonych w latach 2020 i 2021 wskazały zarówno na ciągłość zjawisk obserwowanych w odstępnie roku, jak i na istotne zmiany w sposobie postrzegania przez rozmówców otaczającej ich rzeczywistości, pojawienie się nowych emocji i nowych tematów ważnych dla rozmówców. Niezależnie od tego ze względu na treści uzyskane w ramach obu przedsięwzięć, ale też metodologię można mówić o I i II fali badań.

Dla interpretacji pozyskanego materiału w kontekście poruszanego tu tematu istotne okazały się czas przeprowadzenia obu badań oraz ich kontekst. Realizację I fali badania rozpoczęto zaledwie kilka tygodni po wprowadzeniu pierwszych restrykcji mających na celu ograniczenie rozprzestrzeniania się wirusa SARS-CoV-2. Obowiązywały wówczas kilkakrotnie już nowelizowane kluczowe akty prawne, które w istotny sposób miały wpływać na życie społeczne, w tym ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374), a także rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491) czy rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 566). Regulacje te były później wielokrotnie zmieniane i uzupełniane. Na ich podstawie przez kolejne miesiące były wydawane przez władze państwowe i podległe im instytucje kolejne przepisy mające na celu ograniczenie skutków epidemii w Polsce. Większość z nich sformułowano w języku obostrzeń – głównie zakazów i nakazów, takich jak te związane z przemieszczaniem się czy zasłanianiem ust i nosa, z ograniczeniem bezpośrednich kontaktów między ludźmi (nakaz zachowania dystansu fizycznego określanego jako dystans społeczny)<sup>24</sup>

<sup>23</sup> Niestety ze względów organizacyjnych nie był możliwy powrót do wszystkich rozmówców, którzy rok wcześniej wyrazili zgodę na ponowny kontakt. Należy jednak zaznaczyć, że większość osób, z którymi ponownie kontaktowali się badacze w 2021 r., zgodziła się na kolejną rozmowę.

<sup>24</sup> Obowiązek przestrzegania zasad tzw. dystansu społecznego, polegającego m.in. na utrzymaniu co najmniej 1,5-metrowej odległości między pieszymi, wprowadzono po raz pierwszy 24 marca 2020 r. na mocy rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 522). Odległość ta została

czy zaprzestania korzystania z miejsc dotychczas powszechnie dostępnych, takich jak lokale gastronomiczne czy usługowe, a nawet tereny zielone – lasy czy parki)<sup>25</sup>.

Wiosną i latem 2021 r. wciąż obowiązywały zakazy, nakazy, obowiązki i ograniczenia wprowadzone na podstawie znowelizowanych, przywoływanych wyżej aktów prawnych, ale na ich efektywność istotnie wpływały doświadczenia ponad rocznego stanu pandemii. W zależności od sytuacji pandemicznej (zwłaszcza w czasie dynamicznego wzrostu zachorowań) kolejne przepisy wchodziły w życie, były zmieniane lub derogowane. Niektóre z nich wprowadzano jednorazowo, czego przykładem był zakaz wstępu na teren cmentarzy od 31 października do 2 listopada 2020 r.<sup>26</sup>, inne obowiązywały przez dłuższy czas i były wprowadzane oraz znoszone kilkakrotnie, np. tzw. godziny dla seniorów<sup>27</sup>.

W przypadku pierwszego z badań wykorzystanie zebranych materiałów do analiz było możliwe dzięki charakterystycznej dla badań jakościowych nadmiarowości informacji zebranych w trakcie wywiadów. W scenariuszu wywiadów nie znalazły się pytania bezpośrednio o postrzeganie restrykcji, ale wątek ten często spontanicznie się pojawiał w wypowiedziach osób biorących udział w badaniu. Analiza całości zgromadzonych materiałów pozwoliła na przedstawienie wniosków dotyczących postrzegania i motywów realizacji w praktyce bieżących, odgórnie wprowadzanych restrykcji, a także źródeł wiedzy o nowych regulacjach czy ich hierarchizacji<sup>28</sup>.

W trakcie kolejnego badania pytania o formalne obostrzenia zawarto w scenariuszu, głównie w bloku pytań o relacje i kontakty z innymi. Rozmówców pytano m.in. o to, co myślą na temat nowych zasad i ograniczeń związanych z przebywaniem w przestrzeni publicznej czy z przemieszczaniem się, a także czy ich zdaniem wprowadzenie nowych zasad było potrzebne, którym obostrzeniom trudno jest (lub było) sprostać, a do których łatwo (lub trudno) się przyzwyczaić i dlaczego. Niezależnie od tych pytań kwestie związane z przestrzeganiem obostrzeń czy ich wpływem na codzienność badanych omawiane były także przy okazji odpowiedzi na inne pytania.

Należy dodać, że specyfika badania jakościowego pozwoliła na uzyskanie nie tylko obrazu deklarowanych postaw czy motywacji, lecz także konkretnych przykładów zdarzeń, zjawisk czy

---

następnie zwiększona do 2 m (Dz.U. 2020, poz. 566) i taki stan rzeczy obowiązywał od dnia 31 marca 2020 r. W trakcie badań obowiązywała odległość 1,5 m, wprowadzona rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2021, poz. 861).

- 25 Zakaz wprowadzono na podstawie przepisów ustawy z dnia 2 marca 2020 r. (Dz.U. 2020, poz. 374, ze zm.), a także rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. (Dz.U. 2020, poz. 566, ze zm.).
- 26 Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 października 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 1917).
- 27 Godziny dla seniorów w czasie pierwszej fali pandemii wprowadzono na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 marca 2020 r. (Dz.U. 2020, poz. 566), a w czasie drugiej fali – na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 9 października 2020 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 1758).
- 28 M. Karkowska, *Mikrospołeczne podstawy (nie)skuteczności prawa. Reakcje na pandemiczne zakazy, nakazy i zalecenia w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19* [w:] *Zmiana społeczna, pandemia, kryzys. Konteksty empiryczne i teoretyczne*, red. K. Andrejuk et al., Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2021.

procesów przywoływanych przez rozmówców dla poparcia przedstawianych przez nich tez i opinii. Na tej podstawie stało się możliwe wskazanie istotnych powiązań, podstaw sądów czy ocen. Wielość wywiadów, ale też zróżnicowanie rozmówców okazały się istotne przy odnotowaniu i analizie zależności – także tych nieprzewidzianych wcześniej przez badaczy lub dostrzeganych jedynie z perspektywy czasu. Pozwoliło to zarówno na dokonanie uogólnień, jak i określenie kontekstów wypowiedzi, ich znuansowanie czy bardziej dogłębną interpretację.

Przedstawione w dalszej części pracy badania opierają się głównie na analizach materiałów zebranych w 2021 r., a także wnioskach z badań przeprowadzonych w 2020 r. i zawierają jedynie wybór zarysowanych przez rozmówców problemów. Wyniki I fali badania (z 2020 r.) zostały przedstawione w innych pracach i tu będą jedynie przywoływane<sup>29</sup>.

## Wyjątkowość „pandemicznych” regulacji

Z porównania wypowiedzi osób biorących udział w badaniach wynika, że przepisy związane z pandemią były traktowane jako odrębny zbiór norm. Działo się tak niezależnie od oceny zasadności wprowadzenia konkretnych regulacji czy sposobów ich realizacji. Co istotne, taka perspektywa była widoczna zarówno w wypowiedziach z 2020 r., jak i tych z 2021 r.

Samo przekonanie o odmienności „pandemicznych norm” od innych norm prawnych obowiązujących w Polsce opierało się na dwóch głównych filarach. Za kluczowy należy uznać ten, który wiąże się z wagą pandemii (w aktach prawnych określanej jako stan epidemii) jako wyjątkowego zagrożenia dla zdrowia i życia. Przyjęcie przepisów, których celem jest ochrona tych – uznawanych za podstawowe – wartości co do zasady nie budziło wątpliwości zdecydowanej większości rozmówców. Co istotne, w tej grupie były zarówno osoby przekonane o zagrożeniu, jakie niesie ze sobą choroba COVID-19, jak i te sceptycznie odnoszące się do samego faktu pandemii czy konieczności podejmowania restrykcyjnych środków w celu jej zwalczania. Zaledwie kilku spośród rozmówców (od 3 do 5 osób) sygnalizowało, że wprowadzenie regulacji prawnych w takiej sytuacji, jak pandemia COVID-19 jest bezcelowe lub bezpodstawne, co jednak nie oznaczało, że sami się do nich nie stosują. Jednym słowem – skoro pojawiło się zjawisko zagrażające zdrowiu i życiu, to zdecydowana większość osób spodziewała się reakcji w postaci odrębnych przepisów i je akceptowała<sup>30</sup>.

Specyfiką pandemicznych norm było też ich oczekiwane ograniczenie w czasie. Z wypowiedzi rozmówców z lat 2020 i 2021 wynikało, że większość z nich była w tym okresie skłonna zgodzić się na restrykcje, zakazy i nakazy, ponieważ mieli oni na względzie spodziewany koniec pandemii,

29 M.in. P. Binder, *The Social Experiment of Remote Work Forced by the Pandemic from a Qualitative Research Perspective*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 1, s. 65–86, <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.1.2>; *idem*, *Praca zdalna w czasie pandemii i jej implikacje dla rodzin z dziećmi – badanie jakościowe*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2022, t. 18, nr 1 (w druku); M. Karkowska, *Mikrospołeczne podstawy...*; P. Binder, H. Bojar, M. Karkowska, *Społeczne skutki pandemii w perspektywie stylów życia*, „Cyklicznik. Przegląd naukowy IFIS PAN” 2021, nr 2, [https://ifispan.pl/wp-content/uploads/2021/12/cyklicznik-nr-2\\_2021.pdf](https://ifispan.pl/wp-content/uploads/2021/12/cyklicznik-nr-2_2021.pdf) [dostęp: 18 marca 2022 r.].

30 Podobne wnioski uzyskano w badaniach ilościowych w analizowanym okresie, por. E. Umańska, *Obawy przed zarażeniem się koronawirusem i postrzeganie działań rządu w czerwcu*, „Komunikat z badań CBOS” 2021, nr 79.



a wraz z nim zniesienie obostrzeń (a przynajmniej uchylene tych najbardziej dokuczliwych). To założenie było bardzo silne zwłaszcza w 2020 r., gdy spodziewano się szybkiego końca pandemii i gdy przepisy były najbardziej restrykcyjne. Rok później to przekonanie nie było już tak eksponowane w wywiadach, niemniej teza o czasowości „pandemicznych” regulacji wciąż pozostawała elementem wielu wypowiedzi. Pozwala to przypuszczać, że nowe, wynikające ze stanu zagrożenia epidemicznego i odgórnie przyjęte regulacje zostały przez większość osób potraktowane jako swego rodzaju specjalistyczne narzędzie, którego odpowiednie zastosowanie powinno przynieść oczekiwany skutek.

Zapewne właśnie z tego powodu w wypowiedziach rozmówców treści wskazujące na akceptację wprowadzenia wyjątkowych reguł w wyjątkowej sytuacji ściśle łączyły się z uwagami na temat istotnych uwarunkowań realizacji nowych norm. Kluczowe okazało się tu przekonanie zdecydowanej większości rozmówców o potrzebie powszechności stosowania „pandemicznych” przepisów, co oznaczało przede wszystkim zobowiązanie do przestrzegania i konieczność realizacji wprowadzonych norm przez każdą osobę (w Polsce), bez wyjątków. To przekonanie miało jednak różne podstawy. Najczęściej powszechne stosowanie „pandemicznych” przepisów było postrzegane jako warunek ich skuteczności, a więc w efekcie – ochrony zdrowia i życia własnego oraz innych.

Potrzeba powszechności stosowania przepisów wiązała się ściśle także z potrzebą solidarności czy jedności manifestującej się w przestrzeganiu prawa w pełni i skrupulatnie. Oznaczało to, że odgórnie sformułowane zasady powinny dotyczyć wszystkich i być przestrzegane na co dzień przez każdego, w tym także przez osoby mające nawet doraźny kontakt z innymi ludźmi czy np. realizujące swoje zadania zawodowe. Z tego powodu były źle odbierane te grupy czy pojedyncze osoby, które omijały lub nadinterpretowały istniejące przepisy, nadużywały swojej pozycji czy wykorzystywały luki w „pandemicznym” prawie. Takie zachowania były piętnowane, uznawane za przejaw braku solidarności, egoizmu, niekiedy wręcz za nieuczciwość, a jednocześnie brak poszanowania zasady równości wobec prawa. Jak ujął to jeden z rozmówców:

Większość społeczeństwa miała ograniczenia, a wybrane grupy niekoniecznie. Można było pomijać te ograniczenia przez prywatne pokazy, wyjazd do hotelu pod przykrywką konferencji... Tu tylko dostęp miały wybrane grupy społeczne do takich rzeczy i [oni – przyp. M.K.] nie byli kontrolowani. I oni się nie obawiają COVID-a w tym momencie, takie mam wrażenie... Tamte osoby nie chorują? Takie pytanie: No jeśli oni mogą, to dlaczego my nie możemy?<sup>31</sup>

W odniesieniu do powyższych słów warto zwrócić uwagę na wpływ nowych przepisów na codzienność, która w czasie pandemii zasadniczo się zmieniła. Musiały zostać wypracowane zupełnie nowe praktyki, które zastąpiły utrwalane przez lata nawyki i zwyczaje, także te związane z zaspokajaniem podstawowych potrzeb. Ponieważ większość nowych zasad była uznawana za normy podważające te dotychczas obowiązujące w życiu społecznym i była trudna w realizacji (o czym dalej), poczucie wyjątkowości i odrębności nowych reguł wydaje się uzasadnione.

31 Wszystkie wypowiedzi pochodzą z II fali badania.

To poczucie odmienności „pandemicznych” zasad od tych dotychczas obowiązujących wzmacniał też sposób wdrożenia nowych reguł zawartych w aktach normatywnych. To, że zostały one wprowadzone nagle<sup>32</sup>, w krótkim czasie od ogłoszenia zagrożenia epidemicznego, było często i spontanicznie wspomniane w trakcie nie tylko I fali badania, lecz także II. Choć wraz z upływem czasu większość z nich została oswojona i stała się elementem codziennych praktyk, to pamiętano o ich genezie, co znalazło odzwierciedlenie w ich ocenie (przedstawionej dalej) i w pojawiających się oczekiwaniach.

W tym kontekście istotne jest też to, że dla rozmówców wprowadzenie restrykcji związanych z pandemią okazało się unikatowym doświadczeniem. Niektóre osoby biorące udział w badaniu (zwłaszcza w 2021 r.) wskazywały tu na analogie do stanu wojennego, drugiej wojny światowej, a niektórzy też do innych epidemii, np. cholery, ptasiej grypy czy grypy hiszpanki. Brakowało jednak dominującego przykładu. Można więc stwierdzić, że także w aspekcie poznawczym pandemia COVID-19 była uznawana za doświadczenie bezprecedensowe w życiu rozmówców, niemające swoich jednoznacznych odpowiedników w doświadczeniu zbiorowym. To zaś utrudniało interpretację nowych norm prawnych<sup>33</sup> i wiązało się z potrzebą ich głębszego wyjaśnienia, uzasadnienia i zobrazowania.

## Postrzeganie „pandemicznych” zasad

Specyfika „pandemicznych” regulacji wydaje się mieć istotny wpływ na sposób postrzegania zasad, jakie zostały w nich zawarte. Można tu wyróżnić kilka typów postaw. Z treści przeprowadzonych w 2021 r. wywiadów wynika, że zdecydowana (a właściwie przytłaczająca) większość rozmówców zadeklarowała zgodę na wprowadzone restrykcje i oświadczyła, że się do nich stosuje. Wśród tych rozmówców dominowały osoby jednoznacznie twierdzące, że wprowadzenie „pandemicznych” regulacji było generalnie potrzebne. W tym gronie zdecydowana większość zgłaszała jednocześnie obiektywne co do sposobu realizacji „pandemicznych” norm prawnych czy adekwatności przepisów do potrzeb. Co istotne, wśród wypowiedzi na ten temat pojawiły się też takie, z których wynika, że przyjęte obostrzenia są niedostateczne i powinny być większe. Osób, które wyraziły takie zdanie, było wśród rozmówców zaledwie kilka (około 5), ale ponieważ ich stwierdzenia pojawiły się spontanicznie, należy je uznać za znaczące.

Jedynie kilka osób (5–6) uznało, że kwestia przestrzegania pandemicznych obostrzeń nie jest dla nich istotna, natomiast około 10 spośród wszystkich 90 rozmówców stwierdziło (mniej lub bardziej jednoznacznie), że wprowadzenie zasad nie było potrzebne, nie miało sensu z perspektywy czasu lub ostatecznie przyniosło więcej szkód niż korzyści.

W ramach podsumowania można stwierdzić, że w badaniach wyłoniła się dominująca i przeważająca grupa zwolenników wprowadzenia ogólnych przepisów mających na celu walkę z pandemią. Jednocześnie osoby, które można zaliczyć do tej grupy, w zdecydowanej większości

<sup>32</sup> W aktach prawnych wprowadzono krótkie okresy *vacatio legis*, niekiedy nie było ich wcale, a czasem wręcz wprowadzano regulacje prawne z mocą wsteczną.

<sup>33</sup> Na wagę tej kwestii zwróciła uwagę A. Erll: *eadem, Afterword...*

wyrażały zastrzeżenia do sposobu realizacji takich norm. Ze względu na przewagę takiego typu postaw to im będzie poświęcone najwięcej uwagi w dalszej części opracowania.

Przesłanki, na podstawie których nasi rozmówcy uznawali, że wprowadzenie obostrzeń i restrykcji było potrzebne, okazały się bardzo różne. Dla większości kluczowe było uzasadnienie podkreślane przez prawodawcę i ogniskujące się wokół przekonania, że obostrzenia, nakazy, zakazy i różnego rodzaju obowiązki pozwalają ograniczyć transmisję wirusa. Niektórzy wskazywali też na wagę formy, jaką przybrały nowe zasady, a zatem – przepisów prawa. Zgodnie z maksymą *dura lex, sed lex* obiekcje co do konkretnych przepisów były tu drugorzędne.

Wśród osób przeświadczonych o potrzebie restrykcji były też te, dla których istotny był nie tylko cel przyjęcia nowych regulacji, lecz także jego podstawy czy uzasadnienie. W takich przypadkach ważne okazało się to, że restrykcje i obostrzenia są postrzegane jako wynik ustaleń specjalistów, efekt prac ekspertów oparty na racjonalnych podstawach. Wielokrotnie było więc przywoływane zdanie autorytetów (często naukowych), „tych, którzy wiedzą lepiej”, niekiedy też osób uznawanych przez rozmówców za ważne dla nich samych. Przykładem może być poniższe stwierdzenie:

Uważam, że było potrzebne. Ja jestem człowiekiem, który gdzieś tam opiera się na badaniach naukowych, na wszelkiego rodzaju dowodach, więc tak jakby uznaję te obostrzenia, które były wprowadzane, jako konieczne w jakiś tam sposób, żeby zmniejszyć gdzieś tam to ryzyko transmisji wirusa.

Niektórzy rozmówcy przywoływali też przykłady regulacji stosowanych w innych państwach. Porównania czynione w tym kontekście stawały się także m.in. formą uzasadnienia przepisów przyjętych w Polsce, a jednocześnie przekonania, że restrykcje nie są tak dotkliwe, jak mogłyby być.

Co istotne, stosunkowo wiele osób wspominało też, że obostrzenia z ich perspektywy nie tylko pełnią funkcję porządkującą czy organizacyjną, lecz także stają się wskazówką, jak należy zachować się w sytuacji zagrożenia i czego można oczekiwać od innych. Tym samym istotnie wpływały na poczucie bezpieczeństwa w sytuacji postrzeganej jako zagrażająca. Jedną z rozmówczyń tę zależność ujęła następująco:

Uważam, że tak, te ograniczenia to było potrzebne, na przykład dla mnie: to ja miałam z tego tytułu takie poczucie bezpieczeństwa i ja bym nie weszła na przykład do sklepu, jakbym widziała, że jest o jedną osobę za dużo...

Siła oddziaływania „pandemicznych” aktów prawnych z czasem była jednak coraz mniejsza. Wypowiedzi pytanym wskazują na kilka przyczyn. Najważniejszą było z pewnością oswojenie się z nową sytuacją, jej spowszednienie, co znacznie obniżało poziom lęku przed zapadnięciem na nieznaną zupełnie chorobę. Wobec stosunkowo niewielkiej liczby zachorowań początkowo ściśle przestrzegane nakazy i zakazy przestały być realizowane tak skrupulatnie. Jak ujął to jeden z rozmówców:

Bo z jednej strony na początku pandemii była taka panika ze strony wszystkich i faktycznie przestrzegają tych zasad, a potem – jak już minęło kilka miesięcy i się okazało, że nikt się nie zaraził, wszystko jest w porządku – to doszło do takiego rozluźnienia, które też jakby się rozlało na całą firmę.

Zgoda na obostrzenia nie była już tak powszechna także z innych powodów. Jednym z głównych było z pewnością zmęczenie długotrwałym stanem zagrożenia, ale równie ważne okazało się porównanie teorii i praktyki. Było to istotne zwłaszcza dla tych, którzy uznali konieczność ograniczeń i spodziewali się powszechnego stosowania się do panujących zasad, ale oczekiwali, że zasady te będą jasne, logiczne, proste i łatwe w interpretacji. Zaobserwowane rozbieżności między oczekiwaniami a stanem faktycznym stawały się podstawą krytyki, a w efekcie – także wielu zaniechań.

## Podstawy krytyki pandemicznych obostrzeń a ich realizacja

W przeprowadzonych w 2021 r. wywiadach niemal wszyscy rozmówcy, często spontanicznie, wskazywali na trudności w realizacji regulacji. Jako powody wymieniano najczęściej zmienność przepisów (co utrudniało orientację w ich aktualnej treści), nadmiernie skomplikowany język prawa (co przy braku wiedzy np. o źródłach prawa i hierarchii aktów prawnych powodowało, że był on jeszcze bardziej nieprzyjazny), a także brak wytycznych lub przykładów, które pomogłyby w przełożeniu języka prawa na praktykę. Ta ostatnia kwestia okazała się szczególnie dokuczliwa zwłaszcza wtedy, gdy regulacje dotyczyły życia codziennego. Za defekt uznawano też niedostateczne wyjaśnienie przyczyn przyjmowania niektórych regulacji, a także celów, jakie prawodawca spodziewał się osiągnąć. Pojawiały się też uwagi dotyczące konkretnych problemów, a mające swe źródła w pojawieniu się nowych zjawisk – np. brakowało uszczegółowienia regulacji tzw. pracy zdalnej czy procedur związanych z nakładaniem kwarantanny.

Wiele tych trudności poparte było przykładami z życia codziennego. Sytuacje, z którymi ludzie mierzyli się na co dzień, wskazywały na mankamenty prawa, sprzeczności w przepisach, a niekiedy wręcz na ich nieskuteczność lub przynoszenie skutków odwrotnych do zamierzonych. Tych przykładów podawano bardzo dużo, a ich źródłem było wspomnienie własnych przeżyć i zasłyszane historie, wsparte osobistą refleksją. Widoczne jest to zarówno przy porównaniu rozmów przeprowadzonych z tymi samymi osobami w odstępie roku, jak i w wypowiedziach rozmówców z 2021 r. To istotne tym bardziej, że w 2020 r. tych kwestii tak bardzo nie eksponowano.

Przyczyną krytyki obowiązujących przepisów przez osoby biorące udział w obu badaniach były najczęściej trudności w sprostaniu niektórym zasadom opisanym w aktach normatywnych lub niemożność zastosowania się do nakazów. Przykładem było choćby nakłonienie kilkuletnich dzieci do noszenia maseczek. W takich przypadkach podkreślano jednak próby dostosowania się do obowiązujących przepisów i przyczyny niepowodzeń.

Zdaniem wielu osób przepisy, których cele były akceptowane, w życiu codziennym okazywały się nieskuteczne lub absurdalne. Wspominano np. o bezzasadności przestrzegania tzw. godzin dla seniorów w sklepikach szkolnych, nagłym zamknięciu cmentarzy tuż przed 1 listopada

2020 r., co wywołało tłumne odwiedziny takich miejsc tuż przed wyznaczonym terminem, czy zakaz wstępu do lasu z początków pandemii. Równie ważne były również działania postrzegane jako nadinterpretacja obowiązujących przepisów. Wiele z nich prowadziło do nieporozumień czy napięć, czego przykładem może być choćby poniższa wypowiedź:

[...] żona samochód miała zostawiony na parkingu, potrzebowała rozmienić pieniądze, bo przekroczyła tam jakiś czas. Nie chcieli jej obsłużyć, bo są godziny dla seniora. W końcu się któryś tam zastanowił. W sumie to bez sensu, przecież mogę pani rozmienić, żeby mogła pani wyjechać, ale jedna kasjerka nie chciała, druga nie chciała, ktoś tam trzeci dopiero stwierdził, że nie róbmy sobie jaj.

Odminną sprawą była interpretacja przepisów, które – wobec braku odpowiednich wytycznych – stosowano z nadmierną skrupulatnością, co prowadziło do wręcz niebezpiecznych sytuacji. Przykładem może być choćby nakaz stosowania maseczek w szpitalach przez położnice w czasie porodu. W oczach kobiet, które znalazły się w takiej sytuacji, obowiązujące regulacje jawiły się wręcz jako nieludzkie.

Dla wielu osób istotna okazywała się kwestia spójności „pandemicznych” przepisów. Problem ten najczęściej rozpatrywano w kontekście głównego ich celu – zapobiegania rozprzestrzenianiu się wirusa SARS-CoV-2. Koronnym przykładem było porównanie sytuacji zagrożenia epidemicznego w zakładach fryzjerskich, restauracjach, na siłowniach czy basenach z praktyką działalności sklepów wielkopowierzchniowych (niekiedy też kościołów). Zakaz działalności dla tej pierwszej grupy podmiotów pomimo możliwości dostosowania się do wymogu mniejszego zagęszczenia, ale też wobec wysiłków i starań drobnych usługodawców w sprostaniu większym wymogom higienicznym, okazywał się dla wielu osób niezrozumiały i był uznawany za niesprawiedliwy. Co ważne, takie miejsca, jak gabinety kosmetyczne czy kluby sportowe uważano często za bezpieczniejsze niż duże sklepy, w których zasady dystansu, zasłaniania ust i nosa czy dezynfekcji, początkowo wymagane i stosowane, szybko przestały być skrupulatnie przestrzegane.

W tym kontekście ważny był jeszcze jeden problem – nieegzekwowania przyjętych zasad w praktyce w miejscach publicznych i brak sankcji (niekoniecznie karnych czy administracyjnych) za nieprzestrzeganie przepisów. Rozmówcy takie zjawisko często postrzegali jako powszechne, a jednocześnie niepożądane. Było ono szczególnie rażące dla osób deklarujących chęć sprostanienia nawet dotkliwym obostrzeniom. Sytuację tę jedna z rozmówczyń opisała następująco:

Więc z tymi limitami – ogólnie myślę, że to nie jest zły pomysł, szczególnie w sklepach spożywczych, bo czasami faktycznie są ogromne kolejki. Ale patrząc na to, jak to wygląda realnie, to niestety ja nie widzę, żeby to miało przełożenie na życie. Wczoraj wieczorem chociażby byłam w sklepie spożywczym [...]. Myślę, że ten limit nie był w żaden sposób kontrolowany.

Rozmówcy wypowiadający się w 2021 r. zwracali uwagę na pozorną dostosowywanie się do zawartych w prawie przepisów. Obserwowany brak odpowiedniej osłony ust i nosa lub niewłaściwy sposób noszenia masek były najczęściej wspomnianymi przykładami i budziły frustrację.

Z niezadowoleniem przyjmowano też nieprzestrzeganie nakazu zachowania fizycznego dystansu. Ta zasada okazała się źródłem wielu konfliktów, a nawet agresywnych zachowań, zwłaszcza w miejscach, w których gromadziło się wiele osób (np. sklepy); była też wskazywana jako najtrudniejsza do wyegzekwowania.

Nieprawidłowe stosowanie się do przepisów lub ich omijanie przez inne osoby, przy jednoczesnym przekonaniu, że jest to działanie zamierzone i powszechne, zdecydowanie zniechęcało do przestrzegania przyjętych ogólnie ograniczeń, zwłaszcza w 2021 r. W efekcie stawało się podstawą do uzasadnienia własnych zaniechań, często także ich usprawiedliwieniem. Tak było także wtedy, gdy działania takie były postrzegane jako sprzeczne z przyjętą normą prawną, przynoszące szkodę wspólnemu dobru i deprywacyjne. Choć w wypowiedziach pojawiały się też inne powody zaprzestania realizacji powszechnie obowiązującej zasady, nieprzestrzeganie norm przez innych było najczęstszym, a jednocześnie najbardziej demotywowującym motywem, ponieważ dotyczyło głównie osób, które chciały przestrzegać obostrzeń, gdyż były przekonane o celowości i potrzebie wprowadzanych zasad.

Analiza przeprowadzonych wywiadów wskazała na jeszcze jedno zjawisko, w zasadzie nieobecne (i trudne do uchwycenia) w badaniach ilościowych, a mianowicie – swoistą wyrozumiałość dla błędów i potknięć autorów pandemicznych zasad oraz ograniczeń. Takie uwagi pojawiały się często jako przeciwwaga dla krytycznych ocen „pandemicznych” regulacji czy wyrażanego rozczarowania ich skutecznością. Usprawiedliwieniem okazywała się specyfika sytuacji, wcześniej niedoświadczanej przez większość społeczeństwa, a także to, że pandemia była unikatowym zjawiskiem. Jak zauważył spontanicznie jeden z rozmówców:

[...] brak doświadczenia i właśnie konieczność ograniczenia tych negatywnych skutków pandemii – powinno być akceptowane. To te różne zmiany, nawet jeżeli potem się okazywało, że nie były najlepsze czy niektóre były błędne, prawda? Ale jak to w życiu – też nie postępujemy cały czas idealnie, prawda? Jednym słowem, trzeba to traktować jako szukanie rozwiązań w trudnych czasach.

Wiele osób starało się przy tym zrozumieć intencje prawodawcy i dylematy, jakie wiązały się z wprowadzeniem nowych regulacji. Oczekiwano jednocześnie, że doświadczenia z ostatnich miesięcy staną się podstawą do wypracowania jasnych procedur i zasad skutecznych obecnie i pomagających zapobiec kolejnym pandemiom w przyszłości.

W tym świetle za ważne należy uznać te zachowania, które wskazywały na skłonność do dostosowania się do istniejących przepisów pomimo przekonania o ich bezzasadności czy bezcelowości. Choć sporadycznie, ukazywały wagę wartości i potrzeb ważnych dla skuteczności powszechnie obowiązujących zasad, takich jak chęć okazania zrozumienia i akceptacji przekonania innych, a także zapewnienia im poczucia bezpieczeństwa i komfortu.

Pytanie: „Co słycać? Jak u Was?”. Pada odpowiedź: „No bez zmian. Izolacja, dezynfekcja, maseczki i rękawiczki na zakupach. No, a co u Was?”. „U nas też bez zmian, raczej brak izolacji”... Te środki bezpieczeństwa tylko z myślą o tym, żeby inni się jakoś tam względnie

komfortowo czuli w moim towarzystwie, żebym gdzieś tam nie powodował właśnie czyjejs obawy, strachu.

Taka postawa kontrastowała z zapatrywaniami niewielkiego, lecz znaczącego grona osób, które nie zgadzały się na obowiązujące restrykcje, uznawały je za niepotrzebne i deklarowały, że ich nie stosują. Osoby takie często podkreślały, jak bardzo restrykcje są dla nich obciążające i mogłyby być zastąpione innymi działaniami. Osoby prezentujące taką postawę wobec obostrzeń przytaczały argumenty o szkodliwości noszenia maseczek przez dłuższy czas czy uczulających właściwościach środków odkażających, które można zastąpić częstszym myciem rąk. Wskazywały też, że ograniczenia wprowadzono bezprawnie, lub podkreślały, że decyzja o ich zdrowiu należy do nich samych. Niekiedy zaznaczały, że ich zdaniem negatywne skutki ekonomiczne czy społeczne wprowadzenia obostrzeń były nadmierne i przeważały nad spodziewanymi korzyściami. W tych wypowiedziach było zazwyczaj wiele emocji, ale też refleksja nad tym, że faktyczne skutki „pandemicznych” regulacji będą widoczne dopiero po latach.

## Podsumowanie

W rozmowach przeprowadzonych w latach 2020 i 2021 ujawniła się cała paleta postaw wobec regulacji przyjętych w związku z rozprzestrzenieniem się wirusa SARS-CoV-2, sposobów realizowania pandemicznych zasad, a także nie zawsze oczywiste skutki przyjęcia nowych przepisów i uwarunkowania ich realizacji. Rozmowy wskazały też na zakres wiedzy o obostrzeniach i restrykcjach oraz na ich znaczenie. Wszystkie osoby biorące udział w badaniach (niezależnie od swojego stosunku do pandemicznych regulacji) nie tylko wiedziały o obowiązywaniu restrykcji, lecz także orientowały się w najważniejszych zasadach. Kluczowe z ich perspektywy okazały się te regulacje, które miały wpływ na ich życie, ewentualnie życie ich najbliższych i to opiniami na ich temat najczęściej dzielili się respondenci, je oceniali i wobec nich formułowali oczekiwania, a w konsekwencji także wobec faktycznego stosowania się do odgórnie narzuconych norm.

Jak wynika z przeprowadzonych wywiadów, zakazy i nakazy, ale też obowiązki i ograniczenia były postrzegane jako odmienne od innych norm prawnych regulujących życie w Polsce ze względu na wyjątkową przyczynę ich wprowadzenia – doświadczaną przez większość po raz pierwszy pandemię, a także na ich główny cel – konieczność ochrony podstawowych wartości, takich jak zdrowie i życie. W tym świetle „pandemiczne przepisy” stały się swoistym narzędziem, które miało być stosowane tylko przez określony czas (okres pandemii) w ściśle określonym celu. Użyteczność i efektywność tego instrumentu była uzależniona od powszechności jego stosowania, równości wobec odgórnie ustalonych reguł, solidarności i niedopuszczania wyjątków oraz nadużyć. Nie mniej ważne w badanym okresie okazało się też uznanie, że reguły te są efektem racjonalnych decyzji specjalistów, kierujących się wiedzą i doświadczeniem. Pomocne były też sam szacunek dla prawa i poczucie obowiązku jego przestrzegania. Wobec nieporównywalności samego doświadczenia pandemii, ale też nagłości wprowadzenia nowych zasad, które dotyczyły w praktyce wszystkich sfer życia społecznego i były postrzegane jako dotkliwie, te cechy „pandemicznych regulacji” okazały się ważne, ponieważ wskazywały nie tylko na podstawy legitymizacji

nowych norm, lecz także na ich dopuszczalny zakres. To zaś miało wpływ na skuteczność norm prawa wprowadzającego zasadnicze zmiany w życiu społecznym.

Istotne okazały się też trudniej uchwytne, ale ważne funkcje obostrzeń, zwłaszcza dla przeważającej grupy osób zgadzających się na wprowadzenie restrykcji. Poza porządkującym charakterem wprowadzonych norm czy ich organizacyjnym znaczeniem regulacje miały także wpływ na poczucie bezpieczeństwa – z jednej strony zmniejszyły lęk przed zakażeniem wynikającym z zachowania innych i były wskazówką, jak należy się samemu zachować w takich kontaktach; z drugiej bywały jednak nowym źródłem konfliktów.

Zebrane materiały pozwoliły wskazać kilka dominujących typów postaw wobec obostrzeń. Najliczniej reprezentowana była z pewnością grupa zgadzająca się na wprowadzenie odgórnych regulacji w celu walki z pandemią. Była to jednocześnie grupa najbardziej zróżnicowana. Zaliczały się do niej osoby, które bez większych zastrzeżeń realizowały nowe nakazy, zakazy i obowiązki, ale zdecydowaną większość w połowie 2021 r. stanowiły te, które przy akceptacji nowych uregulowań krytycznie oceniały ich faktyczną realizację, a także wskazywały na sprzeczności czy trudności w dostosowaniu się do wymagań. W tej grupie były też osoby domagające się większych obostrzeń i bardziej restrykcyjnego ich egzekwowania. Dominacja takiej postawy w 2021 r. – którą ogólnie można określić jako „akceptująca”, ale też coraz bardziej „wymagająca” – była istotna przynajmniej z kilku powodów. Przede wszystkim pokazuje ona, jak ważny jest czynnik czasu. Pierwotna gotowość do poddania się rygorowi nowych, trudnych w realizacji zasad pod wpływem zmęczenia sytuacją pandemii, nieznany termin jej końca, ciągła zmiana często kluczowych dla życia społecznego zasad, ale też oswojenie zagrożenia sprawiły, że choć „zgoda” na nowe zasady nie została cofnięta, to pojawiły się nowe potrzeby, oczekiwania i wymagania wobec istniejących regulacji. Była to m.in. potrzeba bardziej dogłębnego uzasadnienia obowiązujących norm, wyjaśnienia zasadności ich stosowania i wskazania przykładów, które można wykorzystać w praktyce (zwłaszcza w przypadku wątpliwości), a także oczekiwanie większej spójności przepisów, zadbania o ich wewnętrzną logikę i przejrzystość, ale też przystępność języka obowiązujących norm prawnych. Nie mniej ważna okazała się potrzeba docenienia wysiłków i starań związanych z realizacją restrykcji, a jednocześnie zapobieżenie często groźnym w skutkach nadinterpretacjom prawa.

Zebrane materiały pokazały, że kolejne miesiące (a potem lata) przyniosły nowe obserwacje, doświadczenia (własne i cudze), ale też porównania (np. z sytuacją w innych państwach), które stały się elementem rozmów, podstawą nowych przemyśleń i refleksji, a w efekcie – bardziej krytycznego spojrzenia na obowiązujące zasady. Wobec przedłużającego się stanu zagrożenia „praktycy” czy „użytkownicy” ekstreordynaryjnych, odgórnie ustanowionych zasad zaczęli dostrzegać sprzeczność między teorią a praktyką, odczuwać skutki pozorności realizacji nowych norm, ich nieegzekwowanie, a także brak sankcji (w tym tych nieformalnych) za nieprzestrzeganie kluczowych zasad, co prowadziło do frustracji i osłabiło gotowość wielu osób do dostosowania się do przepisów nawet wtedy, gdy uznano je za zasadne. Efektem może być dewaluacja cenionych dotychczas norm. Te mechanizmy i procesy oraz warunkujące je czynniki pokazują nie tylko wagę samej techniki tworzenia prawa, lecz także potrzebę jego ewaluacji – systematycznych analiz stosowania przyjętych norm, konieczności zwrócenia uwagi na nowe potrzeby



(często pojawiające się z czasem i pod wpływem nowych okoliczności), uwzględnienia wymogów i wątpliwości „użytkowników” prawa, uwidaczniających się dopiero w praktyce stosowania nowych norm i często trudnych do przewidzenia na etapie tworzenia nieporównywalnych z innymi przepisami powszechnie stosowanymi na co dzień.

W kontekście powyższych uwag istotne okazały się też trudno uchwytnie w badaniach ilościowych uwarunkowania realizacji „pandemicznych” zasad, takie jak zrozumienie pomyłek czy nietrafionych decyzji twórców prawa, a także stosowanie się do „pandemicznych” regulacji ze względu na komfort i samopoczucie innych osób, pomimo sceptycyzmu wobec zasadności wprowadzonych przepisów. Uwzględnienie takich czynników, związanych raczej z nieformalnym uwarunkowaniem realizacji norm prawa, okazuje się także warte docenienia, zwłaszcza wobec celu omawianych regulacji, jakim jest ograniczenie skutków pandemii.

## Bibliografia

- Afeltowicz Ł., Wróblewski M., *Socjologia epidemii. Wyłaniające się choroby zakaźne w perspektywie nauk społecznych*, Wydawnictwo Naukowe UMK, Toruń 2021.
- Binder P., *Praca zdalna w czasie pandemii i jej implikacje dla rodzin z dziećmi – badanie jakościowe*, „Przegląd Socjologii Jakościowej” 2022, t. 18, nr 1 (w druku).
- Binder P., *The Social Experiment of Remote Work Forced by the Pandemic from a Qualitative Research Perspective*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 1, <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.1.2>.
- Binder P., Bojar H., Karkowska M., *Społeczne skutki pandemii w perspektywie stylów życia*, „Cyklicznik. Przegląd Naukowy IFiS PAN” 2021, nr 2, [https://ifispan.pl/wp-content/uploads/2021/12/cyklicznik-nr-2\\_2021.pdf](https://ifispan.pl/wp-content/uploads/2021/12/cyklicznik-nr-2_2021.pdf).
- Borucka-Arctowa M., *O społecznym działaniu prawa*, PWN, Warszawa 1967.
- Drozdowski R. et al., *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z drugiego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/Zycie\\_codzienne\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_Raport\\_z\\_drugiego\\_etapu\\_badan\\_wersja\\_pełna.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/Zycie_codzienne_w_czasach_pandemii_Raport_z_drugiego_etapu_badan_wersja_pełna.pdf).
- Drozdowski R. et al., *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z pierwszego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/różne\\_prezentacje\\_etc/Życie\\_codzienne\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_-\\_Wydział\\_Socjologii\\_UAM\\_-\\_WWW.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/pliki/różne_prezentacje_etc/Życie_codzienne_w_czasach_pandemii_-_Wydział_Socjologii_UAM_-_WWW.pdf).
- Drozdowski R. et al., *Życie codzienne w czasach pandemii. Raport z trzeciego etapu badań*, Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu, Poznań 2020, [https://socjologia.amu.edu.pl/images/Życie\\_codzienne\\_w\\_czasach\\_pandemii\\_Raport\\_z\\_trzeciego\\_etapu\\_badan.pdf](https://socjologia.amu.edu.pl/images/Życie_codzienne_w_czasach_pandemii_Raport_z_trzeciego_etapu_badan.pdf).
- Dymecka J., *Psychospołeczne skutki pandemii COVID-19*, „Neuropsychiatria i Neuropsychologia” 2021, t. 16, nr 1–2, <https://doi.org/10.5114/nan.2021.108030>.
- Dzienniki stanu pandemii (czytane z perspektywy socjologii codzienności)*, red. W. Gumuła, Zakład Wydawniczy Nomos, Kraków 2021.
- Erlil A., *Afterword: Memory Worlds in Times of Corona*, „Memory Studies” 2020, t. 13, nr 5, <https://doi.org/10.1177/1750698020943014>.
- Erlil A., *Jenseits des Erwartungshorizonts. Pandemie und kollektives Gedächtnis*, Bundeszentrale für Politische Bildung, 2021, <http://www.bpb.de/apuz/geschichte-und-erinnerung-2021/341148/pandemie-und-kollektives-gedaechtnis>.

- Feliksiak M., *Opinie o epidemii koronawirusa i związanych z nią restrykcjach*, „Komunikat z badań CBOS” 2020, nr 58.
- Giddens A., *Nowoczesność i tożsamość. „Ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, PWN, Warszawa 2002.
- Halamska M., Kurczewski J., Ptak A., *Władza lokalna w stanie niezwykłym*, „Wieś i Rolnictwo” 2020, nr 3(188), <https://doi.org/10.53098/wir032020/05>.
- Karkowska M., *Mikrospołeczne podstawy (nie)skuteczności prawa. Reakcje na pandemiczne zakazy, nakazy i zalecenia w związku z rozprzestrzenianiem się COVID-19* [w:] *Zmiana społeczna, pandemia, kryzys. Konteksty empiryczne i teoretyczne*, red. K. Andrejuk et al., Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2021.
- Kojder A., *Destrukcyjność normatywności: jej współczesne przejawy i skutki społeczne* [w:] *Śląsk–Polska–Europa. Zmieniające się społeczeństwo w perspektywie lokalnej i globalnej. X Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego*, red. A. Sulek, M. Szczepański, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 1998.
- Kojder A., *Leon Petrażycki. Zarys socjologii emocjonalnej* [w:] *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja*, red. J. Kwaśniewski, t. 15, Warszawa 2010.
- Koziół-Nadolna K., Suchocka A., *Uwarunkowania pracy zdalnej w organizacjach w czasie pandemii COVID-19*, Wydawnictwo Uniwersytetu Szczecińskiego, Warszawa 2021.
- Kurczewski J., *Prawem i lewem. Kultura prawna społeczeństwa polskiego po komunizmie*, „Studia Socjologiczne” 2007, nr 2(185).
- Long E. et al., *COVID-19 Pandemic and its Impact on Social Relationships and Health*, „Journal Epidemiology and Community Health” 2021, t. 76, nr 2, <https://doi.org/10.1136/jech-2021-216690>.
- Łukianow M., Gop A., Skrzypowska J., *Rodzicielskie doświadczenia nauczania zdalnego w okresie pandemii COVID-19*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, nr 65(3), <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.3.3>.
- Pandemia COVID-19 a prawa i wolności obywatela*, red. T. Gardocka, D. Jagiełło, C.H. Beck, Warszawa 2021.
- Petrażycki L., *Emocjonalne zarażenia* [w:] *O nauce, prawie i moralności. Pisma wybrane*, oprac. A. Kojder, PWN, Warszawa 1985.
- Petrażycki L., *Myśli Leona Petrażyckiego*, red. A. Kojder, Wydawnictwo Oficyna Naukowa, Warszawa 2016.
- Podgórecki A., *Prestiż prawa*, Książka i Wiedza, Warszawa 1966.
- Popyk A., *Home As a Mixture of Spaces during the COVID-19 Pandemic: The Case of Migrant Families in Poland*, „Kultura i Społeczeństwo” 2021, t. 65, nr 3, <https://doi.org/10.35757/KiS.2021.65.3.2>.
- Roguska B., *Rząd wobec epidemii – oceny w drugiej połowie czerwca*, „Komunikat z badań CBOS” 2020, nr 79.
- Siciński A., *Styl życia, kultura, wybór. Szkice*, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Warszawa 2002.
- Styl życia w miastach polskich (u progu kryzysu)*, red. A. Siciński, Instytut Filozofii i Socjologii Polskiej Akademii Nauk, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1988.
- Tkacz S., *O „pozytywności” i „oficjalności” prawa w teorii Leona Petrażyckiego*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2005, R. 67, z. 1.
- Trauma pandemii COVID-19 w polskim społeczeństwie*, red. P. Długosz, CeDeWu, Warszawa 2021.
- Umańska E., *Obawy przed zarażeniem się koronawirusem i postrzeganie działań rządu w czerwcu*, „Komunikat z badań CBOS” 2021, nr 79.
- Zajenkowski M. et al., *Who Complies with the Restrictions to Reduce the Spread of COVID-19? Personality and Perceptions of the COVID-19 Situation*, „Personality and Individual Differences” 2020, t. 166, nr 110199, <https://doi.org/10.1016/j.paid.2020.110199>.

## Akty prawne

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 20 marca 2020 r. w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 491).

Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 24 marca 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ogłoszenia na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 522).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 października 2020 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 1917).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 marca 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2020, poz. 566).

Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 r. w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii (Dz.U. 2021, poz. 861).

Ustawa z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. 2020, poz. 374).